

**(Il Messaggero - S.Carina) Nie jeden, nawet nie dwóch, ale (być może) trzech bramkarzy. Po przedwczorajszej wypowiedzi dyrektora sportowego Sabatiniego („Szczęsny? Postaramy się go zatrzymać, ale znam dobrze Wengera i Arsenal. Jednakże jesteśmy już pokryci na pozycji”), formacja bramkarzy musi zostać kompletnie przebudowana.**

Gdyż wraz z powrotem Szczęsnego do Londynu, zarówno De Sanctis (rocznik 1997) jak i Lobont (38 lat w styczniu) będąc w czerwcu przy zakończeniu kontraktów, które wiążą ich z zespołem Giallorossich. W tym momencie, spośród dwójki szanse na odnowienie ma Rumun, który jest ważnym punktem w szatni i zaufanym człowiekiem dyrektora sportowego. De Sanctis z kolei zaplanował decyzję na grudzień, gdy stwierdzi czy zakończył przygodę z grą i przejść do kariery kierowniczej.

Roma zatem poszuka przynajmniej dwóch bramkarzy. Jednego już znalazła. To Alisson, 23-latek, który gra w Internacionalu. Rocznik 1992, wysoki, 193 cm wzrostu, lewonożny, grający dobrze również nogami, od niedawna numer jeden reprezentacji Brazylii (pokonał konkurencję Cassio, kolejnego, który był w ostatnich tygodniach proponowany Sabatinemu). W nocy bronił dostępu do bramki Brazylii przeciwko Argentynie, podwajając zatem debiutancki występ z 13 października z Wenezuelą. Będzie kosztował 7 mln euro.

Po tym jak mówił otwarcie o klubie Giallorossich we wrześniu („Wiem, że była oferta z Romy, ale obiecano mi, że zostanę w Internacionalu co najmniej do stycznia”), kilka dni temu przyznał: „Zawsze mówiłem jasno, że chcę grać w Europie, aby występować w Lidze Mistrzów”. Inne wskazówki: jest zdjęcie, na którym zespół Romy świętuje gola Dzeko z Leverkusen, które umieścił 4 listopada na swoim profilu na Instagramie, aby usunąć je po kilku godzinach. Nie licząc tego, co powiedział Juan dla Radio Centro Suono, gdzie przyznał, że Alisson „pyta mnie często o informacje o mieście”. Aby zamknąć koło, są negocjacje, które prowadzi Internacional w sprawie Rodrigo Lindoso, bramkarza Botafogo. Obok Alissona (zostanie pozyskany i wysłany w styczniu na wypożyczenie do Frosinone) zabraknie jeszcze jednego elementu. Sabatini ceni bardzo Perina, ale jasnym jest, że ten nie przyjdzie do Romy, aby być rezerwowym. Pojawia się też pewne zaniepokojenie odnośnie Scuffera, łączonego w ostatnim czasie z Trigorią.

Autor: abruzzi